

Doskonałość kopuł

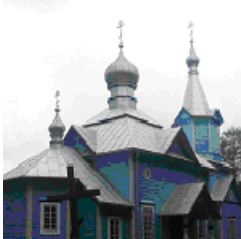
Czy zastanawia nas jeszcze dzisiaj widok cerkiewnych kopuł, wieżyczek zwieńczonych cebulastymi hełmami? Czy myślimy o nich patrząc na sylwetki świątyń Białegostoku, Bielska Podlaskiego, Mielnika?



Mielnik



Rajsk



Tokary



Sobór św. Mikołaja w Białymstoku

Kiedy mistrzowie z Bizancjum znaleźli sposób na przesklepianie kwadratowych i prostokątnych pomieszczeń kopułami, architektura znalazła nowy wyraz. Od V wieku nad miastami Wschodniego Cesarstwa, a potem również Zachodniego, poczęły wznosić się, jedna ponad drugą, wypukłe czasze. W Konstantynopolu ozdobiły kościoły Sergiusza i Bachusa, Ireny, Apostołów, wreszcie słynną Hagia Sophię. Z czasem przez Grecję i Bałkany trafiły na Ruś. Tam przydano im smukłości osadzając na wysokich bębnach przeprutych rzędami okien i nadając hełmom charakterystyczny cebulasty kształt. W takiej formie zostały przeniesione na nasze tereny, gdzie często cebulaste wieżyczki odnajdujemy przycupnięte na kalenicach drewnianych cerkiewek. Kiedy w połowie XIX wieku obowiązujący w budownictwie cerkiewnym stał się styl zwany rosyjsko-bizantyjskim, zaczęły powstawać okazałe murowane świątynie zwieńczone wieloma kopułami i cebulastymi wieżami: w Białymstoku, Wasilkowie, Sokółce.

Kopuła nie była nigdy jednak tylko zwykłym sklepieniem – pozbawionym głębszego znaczenia elementem architektonicznym. Nie posiadający początku ani końca okrąg, który jest jej podstawą, symbolizuje doskonałość i wieczne istnienie Kościoła. Czasza – sklepienie niebieskie, siedzibę Boga. W zależności od liczby wież-kopuł wieńczących cerkiew, mogły one być poświęcone Bogu Ojcu, Trójcy Świętej bądź Jezusowi Chrystusowi i czterem Ewangelistom. Cebulasty kształt hełmów obrazuje płomienną modlitwę wznoszoną przez wiernych, a kościół o wielu kopułach jest, jak pisze Paul Evdokimov, objętym płomieniami kandelabrem. Wieże łączą to, co ziemskie z tym, co ponad nią.

Zdarza się nam, że zamykamy oczy na brzydactwa, których nie jesteśmy winni; by je na

chwilę otworzyć w tym większym podziwie, że tyle piękna jest wokół nas. Trzeba je tylko zauważyć.

Foto: archiwum ROBiDZ

